

Sygn. akt: VIII K 1054/12

4 Ds 829/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Legnicy VIII Wydział Karny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Paweł Sosa

Protokolant: sekretarz sądowy Izabela Mazan

z udziałem prokuratora Pawła Mazura oraz oskarżyciela posiłkowego – M. M.

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach: 27.02.2013r. i 03.04.2013r.

sprawy **K. M.**

s. L.i G.

ur. (...) w B.

oskarżonego o to, że w dniu 16 października 2012r. w L. na ul. (...) spowodował wypadek drogowy w ten sposób, że kierując samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż zbliżając się do oznakowanego przejścia dla pieszych w warunkach ograniczonej widoczności nie zmniejszył prędkości i nie ustąpił pierwszeństwa przechodzącej przez nieprawidłowo z lewej na prawą stronę jezdni pieszej D. P., czym doprowadził do jej potrącenia przednią lewą częścią pojazdu powodując jej odrzucenie i upadek na asfalt wskutek czego pokrzywdzona doznała urazu wielonarządowego skutkującego chorobą realnie zagrażającą życiu;

tj. o czyn z art. 177 § 2 kk,

I. uznaje oskarżonego K. M. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego w części wstępnej wyroku i za to na podstawie art. 177 § 2 kk orzeka wobec niego karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza oskarżonemu na okres próby 4 (czterech) lat;

III. na podstawie art. 46 § 2 kk zasądza od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej D. P. nawiązkę w kwocie 6.000,00 (sześciu tysięcy) złotych;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 223,83 (dwustu dwudziestu trzech 83/100) złotych i wymierza mu opłatę w kwocie 180 (stu osiemdziesięciu) złotych.

Sygn. akt VIII K 1054/12

UZASADNIENIE

Sąd poczynił w sprawie następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 16.10.2012r. około godz. 9.00 oskarżony K. M. poruszał się busem m-ki F. (...) o nr rej. (...). Samochód był wypełniony ładunkiem o masie około jednej tony. Oskarżony po minięciu ronda zmierzał ulicą (...) w kierunku Z..

W tym samym czasie do przejścia dla pieszych na wysokości przystanku autobusowego koło huty, zbliżyła się pokrzywdzona D. P. (lat 82). Osoba ta weszła na przejście i zaczęła podążać na drugą stronę ulicy.

Oskarżony zauważył pokrzywdzoną gdy zbliżyła się do przejścia dla pieszych (z odległości około 40-50m). Kontynuował jazdę. Przed nim, ani z przeciwka nie jechały inne pojazdy. Widząc pokrzywdzoną na przejściu użył klaksonu i odbił w prawo. Zabiegi te nie przyniosły jednak skutku, ponieważ potrącił pieszą lewym stroną przodu swego pojazdu. Pokrzywdzoną odrzuciło od pojazdu na kilka metrów i upadła na jedną na wysokości jej osi.

Dodowy:

- wyjaśnienia oskarżonego – k. 37-38, 68-69,
- zeznania D. P. – k. 9-10,
- zeznania M. M. –k. 15, 69-70,
- zeznania A. S. –k. 19-20, 82-83,
- protokół oględzin pojazdu – k. 6-7.

Wskutek potrącenia D. P. doznała obrażeń ciała w postaci: złamania żeber od II do VII z przemieszczeniem i wgnieceniem odłamów, stłuczenia płuca prawego, odmy opłucnowej prawostronnej z krwiakiem opłucnowym, złamania podgłowego kości ramiennej prawej oraz ostrej niewydolności oddechowej i krążeniowej. Obrażenia te skutkowały chorobą realnie zagrażającą życiu. Do czasu wyrokowania pokrzywdzona była stale hospitalizowana.

Dowody:

- opinia biegłego lekarza medycyny – k. 26-27,
- karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 28-29,,
- pismo z dnia 11.03.2013r. – k. 77.

W czasie zdarzenia oskarżony był trzeźwy. Warunki pogodowe były sprzyjające. Nawierzchnia jezdni była mokra, po opadach. Na feralnym odcinku obowiązywało administracyjne ograniczenie prędkości do 50 km/h.

Dowody:

- oględziny miejsca zdarzenia – k. 3-4 i 21-22,
- protokoły badania trzeźwości – k. 5, 24-25.

Oskarżony nie był dotychczas karany.

Dowód:

- karta karna – k. 31.

Powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego, zeznania naocznych świadków, oględziny miejsca zdarzenia, szkic sytuacyjny, dokumentację fotograficzną oraz opinię biegłego z zakresu medycyny.

Oskarżony K. M. przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że pokrzywdzona weszła na przejście, gdy znajdował się od niego w odległości około 10-15m. Samochód prowadził z dozwoloną prędkością. Według niego pokrzywdzona miała wejść na przejście nie patrząc w ogóle w jego stronę, a gdy użył sygnału dźwiękowego – zamiast się zatrzymać, przyspieszyła.

Na podstawie przywołanych dowodów Sąd ocenił, że wina oskarżonego w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości. Do zdarzenia doszło wskutek umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Zbliżając się do przejścia dla pieszych, oskarżony nie zachował należytej ostrożności, tj. nie obserwował należycie pieszej, która znalazła się na przejściu i zamierzał wymusić pierwszeństwo przejazdu. W konsekwencji doprowadził do potrącenia pieszej. Tym samym umyślnie naruszył podstawową zasadę bezpieczeństwa w ruchu drogowym, zawartą w przepisie art. 13 ust. 1 zdanie drugie, ustawy z dnia 20.06.1997r. – Prawo o ruchu drogowym.

Wyjaśnienia oskarżonego, w tej części, w której próbował on przekonywać, że pojawienie się na przejściu pieszej stanowiło dla niego zaskoczenie, nie przekonały Sądu. Analiza protokołu oględzin i dokumentacji fotograficznej, wskazuje, że przejście dla pieszych po stronie, gdzie piesza rozpoczęła przechodzenie, jest znacznie szersze, a to z powodu, że biegnie ono najpierw pasem/wysepką niegdyś stanowiącym przystanek. Zatem piesza nie od razu weszła na jezdnię. Wziąwszy dodatkowo pod uwagę wiek pokrzywdzonej, która nie mogła poruszać się szybko, przekroczenie osi właściwej jezdni i wejście na pas, którym poruszał się oskarżony, nie mogło stanowić dla niego zaskoczenia. Tym samym mógł już wcześniej przedsięwziąć środki zaradcze i zatrzymać pojazd przed przejściem.

Analizując zebrany materiał dowodowy Sąd powziął przekonanie, że oskarżony liczył, że to pokrzywdzona jednak ustąpi mu pierwszeństwa i to w sytuacji kiedy znajdowała się już na przejściu. W konsekwencji oskarżony prowadził pojazd z prędkością, która nie pozwoliła mu zatrzymać pojazdu przed feralnym przejściem dla pieszych. Ślady blokowania kół pozostawione na jezdni wskazują, że rozpoczął on hamowanie dopiero na przejściu dla pieszych i zatrzymał pojazd za tym przejściem. Nie bez znaczenia pozostawało także i to, że droga, którą przemieszczał się oskarżony była mu dobrze znana, ponieważ codziennie trasę tę pokonywał jako kurier. W związku z tym usytuowanie przejścia, jak i ewentualne zagrożenia na tym odcinku, były mu dobrze znane.

W świetle powyższego oraz uwzględniając skutek naruszenia zasad bezpieczeństwa w postaci spowodowania obrażeń ciała pokrzywdzonej (choroby realnie zagrażającej życiu), Sąd ocenił, że oskarżony zachowaniem swoim wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 177 § 2 kk.

Rozstrzygając o karze w stosunku do oskarżonego, Sąd doszedł do przekonania, że kara jednego roku pozbawienia wolności, będzie karą adekwatną do stopnia winy oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu. Umyślne naruszanie elementarnych norm prawa o ruchu drogowym, które doprowadziło do opisanych powyżej skutków, winno spotkać się z restrykcyjną reakcją wymiaru sprawiedliwości, co powinno być przestrożą dla samego oskarżonego, jaki i innych uczestników ruchu.

Uwzględniając dotychczasową niekaralność oskarżonego, a także postawę oskarżonego po popełnieniu występku (oskarżony wezwał pogotowie, a po zdarzeniu dwukrotnie był w szpitalu z zamiarem spotkania się z pokrzywdzoną), Sąd ocenił, że istnieją podstawy co do pozytywnej prognozy w zakresie przestrzegania w przyszłości porządku prawnego przez oskarżonego. Ponadto oskarżony w toku postępowania przyznał się do zarzucanego mu czynu, wykonuje stałą pracę zarobkową i okazał żal z powodu swego zachowania. Tego rodzaju postawa oskarżonego pozwala stwierdzić, że kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby czterech lat, osiągnie pokładane w niej cele, a tym samym zapobiegnie popełnianiu przez oskarżonego kolejnych występku, w tym zawłaszcza tych przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Kara w orzeczonym wymiarze, poza rolą zapobiegawczo-wychowawczą względem oskarżonego, wypełni również pokładane w niej cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, zwłaszcza kręgu osób znających oskarżonego, w tym także innych kurierów, którymi współpracuje na co dzień.

Sąd na podstawie art. 46 § 2 kk zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej nawiazkę w kwocie 6.000,00 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pokrzywdzona odniosła obrażenia ciała skutkujące chorobą realnie zagrażającą jej życiu, a zatem ich charakter niewątpliwie wskazuje, że były one dla niej bardzo bolesne. Ponadto pokrzywdzona była hospitalizowana. Zdaniem Sądu wysokość orzeczonej nawiazki będzie odpowiednia do możliwości zarobkowych oskarżonego oraz uwzględnia doznaną krzywdę pokrzywdzonej w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, jakie odniosła w wyniku przedmiotowego zdarzenia. Sąd miał również na uwadze, że pojazd oskarżonego był ubezpieczony i dalszych roszczeń pokrzywdzona będzie mogła dochodzić w odrębnym postępowaniu od ubezpieczyciela właśnie.

Sąd nie znalazł podstaw do orzekania wobec oskarżonego środka karnego postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Nie wnosiła zresztą o to żadna ze stron. Mimo poważnych skutków zachowanie oskarżonego należy potraktować jako incydentalne. Wykonuje on ponadto zawód kuriera, a w razie odebrania mu uprawnień straciłby źródło utrzymania.

Biorąc pod uwagę sytuację majątkową oskarżonego, Sąd – na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych - zasądził koszty postępowania w wysokości 223,83zł i wymierzył mu opłatę w kwocie 180,00 zł.